

Rozmowa z Anną Czech, dyrektorem Szpitala Wojewódzkiego im. Św. Łukasza w Tarnowie

Kontrakt kompromisowy

- Dyrektorzy wielu szpitali postanowili nie podpisywać kontraktu na kolejny rok z Narodowym Funduszem Zdrowia protestując w ten sposób przeciwko niekorzystnej, ich zdaniem, propozycji. Pani podpisała kontrakt jako jedna z pierwszych...

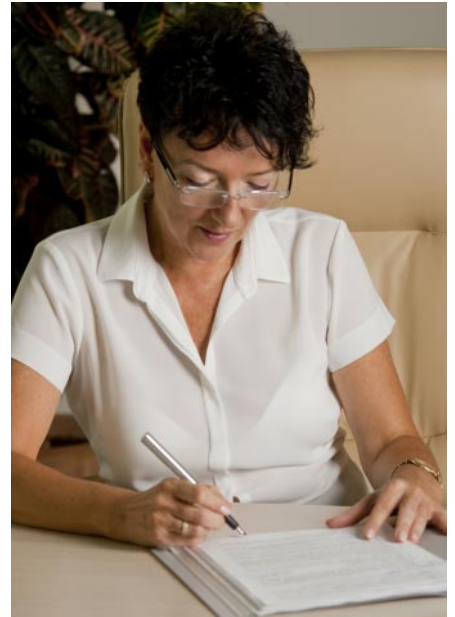
- Nie chciałam dawać żadnego negatywnego sygnału pacjentom, których informacja o niepodpisaniu kontraktu może niepokoić. Zabezpieczenie finansowe szpitala na kolejny rok to dla pacjentów lepsza wiadomość dająca poczucie bezpieczeństwa.

- Wysokość zaoferowanego kontraktu daje gwarancje, że szpital będzie mógł zapewnić bezpieczeństwo pacjentom?

- Mamy budżet na niemal takim samym poziomie. Są, oczywiście, oddziały, które mają niższy kontrakt bądź to ze względu na niższą wycenę punktową określonych procedur bądź to na mniejszą liczbę zakontraktowanych świadczeń, ale straty w jednym miejscu wyrównujemy wyższym kontraktem dla innych oddziałów.

- Jakie oddziały tracą?

- Obniżenie kontraktu dotknie głównie okulistyki. To wynika z przyjętej przez fundusz filozofii kontraktowania usług. Nieco inaczej traktuje się zabiegi planowe, a takie w głównej mierze dotyczą okulistyki.



nej po sfinalizowaniu wszystkich formalności związanych z nowym kontraktem.

Okolo 120 000 000 zł otrzyma szpital z Narodowego funduszu Zdrowia na 2010 rok. Pieniądze będą wypłacane w 12 miesięcznych ratach

- Początkowo domagaliśmy się kontraktu mniej więcej o dziesięć milionów większego niż ten, który obowiązywał w 2009 roku. Fundusz zaproponował znacznie mniej, ale już podczas pierwszego spotkania spotkaliśmy się w pół drogi i przyjęliśmy kompromisowe rozwiązanie.

- Jak się ono ma do warunków finansowych, które szpital miał ostatnio?

- Gdybyśmy mieli oceniać kontrakt wynegocjowany na rok 2010 z punktu widzenia pracowników szpitala, to jakby ta ocena wyglądała?

- Pracownicy nie mają żadnych powodów do niepokoju. Przyjęty kontrakt oznacza, że zatrudnienie generalnie rzecz biorąc nie ulegnie zmianie, nie zmienią się także warunki placowe. Stać nas nawet będzie na wypłacenie nagrody rocz-

- Inwestycje poprawiające jakość leczenia także wchodzi w grę?

- Z początkiem roku będziemy mieli nowy hol i rejestrację, a niedługo potem do dyspozycji będzie także rezonans magnetyczny. Rozbudowany zostanie także ośrodek leczenia uzależnień. To nie będzie wcale rok przetrwania. Planowany budżet pozwoli także na rozwój szpitala.

Szanowni Państwo,

*Oby Nowy Rok przynosił miłe niespodzianki,
a praca dawała satysfakcję i upływała w miłej atmosferze.
Niech zawodowe plany znajdą szczęśliwy finał,
a osobiste marzenia niech się spełniają krok po kroku.*

Anna Czech, dyrektor szpitala

Lepszy sprzęt, skuteczniejsze leczenie

Ponad osiem milionów złotych otrzymał Szpital Wojewódzki im. św. Łukasza w Tarnowie na zakup nowoczesnego sprzętu medycznego. Pieniądze, które przekazało Ministerstwo Zdrowia, zostały przeznaczone głównie na poprawę wyposażenia Zakładu Radioterapii.

Zakład będący częścią Tarnowskiego Centrum Onkologicznego, które jest oblegane przez pacjentów, otrzymał dzięki temu nowy, najnowszej generacji akcelerator czyli urządzenie do naświetlania guzów z zewnątrz. Wysoka jakość techniczna urządzenia, którego koszt wraz z nowym tomografem to 4,2 mln zł, pozwala zwiększyć skuteczność naświetlania przy jednoczesnym zmniejszeniu uciążliwości towarzyszących tego rodzaju leczeniu.

Zakup drugiego akceleratora ma kapitalne znaczenie z punktu widzenia czasu oczekiwania na radioterapię. Mając jedno urządzenie należało się liczyć z tym, że w razie



awarii czy konserwacji sprzętu trzeba go będzie raz na jakiś czas wyłączyć z użytkowania. Dysponując drugim urządzeniem równie wysokiej klasy będzie możliwe prowadzenie zabiegów bez przerwy, co zmniejszy także czas oczekiwania.

Ponadto zakład zyskał także wysokiej klasy urządzenie do brachyterapii służące do naświetlania od wewnątrz. Dzięki temu możliwe jest poszerzenie zakresu świadczeń medycznych udzielanych w tarnowskim szpitalu. Brachyterapia to obecnie podstawowa metoda stosowana w leczeniu raka piersi, płuc, trzonu i szyki macicy, przelyku a także raka trzustki, pęcherzyka żółciowego, odbytnicy oraz prostaty.

Telewizja podała
nieprawdziwą informację

Mamy lotnisko

Na antenie telewizji TVN w programie informacyjnym „Fakty” pojawił się materiał o szpitalach w kraju w kontekście możliwości przyjmowania przez nie na własnych lądowiskach śmigłowców sanitarnych. Na mapie szpitali nieposiadających własnego lądowiska umieszczono także Szpital Wojewódzki im. św. Łukasza w Tarnowie. Ponieważ faktycznie szpital lądowisko posiada, niezwłocznie przesłaliśmy telewizji sprostowanie, którego treść publikujemy niżej.

W związku z emisją na antenie Telewizji TVN w programie informacyjnym „Fakty” materiału dotyczącego lotnisk przy szpitalach w Polsce, w którym podano nieprawdziwe informacje o lotnisku przy Szpitalu Wojewódzkim im. św. Łukasza w Tarnowie, zgodnie z ustawą Prawo Prasowe zwracam się o zamieszczenie poniższego sprostowania.

Szpital Wojewódzki im. św. Łukasza w Tarnowie wbrew informacjom podanym w programie „Fakty” posiada lądowisko spełniające wszelkie wymagania stawiane tego typu obiektom, a w szczególności odpowiednie oświetlenie i wiatromierze. Jego wyposażenie jest zgodne z rozporządzeniem ministra infrastruktury (Dz. U. 170 poz. 1791 z dnia 20.07.2004 w sprawie wymagań dla lądowisk). Informacje te można potwierdzić także w Urzędzie Lotnictwa Cywilnego w Krajowym Rejestrze Lotnisk.

Nowi specjaliści

Podczas jesiennej sesji specjalizacji uzyskali następujący lekarze naszego szpitala:

- ▶ **lek. Magdalena Minorczyk-Zajac** (Zakład Radioterapii z Oddziałem Radioterapii) - specjalizacja: choroby wewnętrzne
- ▶ **lek. Krystyna Iwanicka** (Dział Diagnostyki Obrazowej) - specjalizacja: radiologia i diagnostyka obrazowa
- ▶ **lek. Piotr Dudziak** (Oddział Neurochirurgii) - specjalizacja: neurochirurgia

Podatek od paczek i szczepionek

Uprzejmie informujemy, iż z wynagrodzenia za miesiąc listopad został pobrany podatek dochodowy od następujących świadczeń:

paczki rzeczowe dla dzieci wydane w lutym:

wartość 1 paczki	51,91 zł	podatek 9 zł
wartość 2 paczek	103,82 zł	podatek 19 zł
wartość 3 paczek	155,73 zł	podatek 28 zł
wartość 4 paczek	207,64 zł	podatek 37 zł

Informujemy także, że wszystkie świadczenia z Funduszu Świadczeń Socjalnych do wysokości 380 zł są zwolnione z opodatkowania.

Ponadto za szczepionkę wartości 18,19 zł został pobrany podatek w wysokości 3 zł.

Szeroki odzew wśród dziennikarzy

Oddziałowi na ratunek

Szeroka akcja informacyjna to kolejna próba odblokowania szpitalnego oddziału ratunkowego, który oblegany jest w większości przez pacjentów wymagających porady lekarza rodzinnego. Dziennikarze uczestniczący w konferencji prasowej poświęconej temu problemowi odpowiedzieli na apel materiałami telewizyjnymi, radiowymi i prasowymi. Chociaż trudno się spodziewać, by w ślad za tym całkowicie zniknął problem przypadkowych pacjentów, to jednak w myśl zasady, że kropla drąży skalę, temat warto publicznie nagłaśniać w interesie samych pacjentów. Wśród materiałów będących pokłosiem spotkania z dziennikarzami pojawiały się m.in.:

Gazeta Krakowska

„Osoby z połamanyimi kośćmi oczekują na zabieg w kilkugodzinnych kolejkach. Przyczyna jest prozaiczna - aż 70 procent z osób zgłaszających się do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w Szpitalu Wojewódzkim im. św. Łukasza robi to w błahych przypadkach. W konsekwencji cierpią pacjenci, którzy pomocy potrzebują najpilniej. SOR w „Łukaszu” przyjmuje dziennie około 112 pacjentów. Tylko w 38 przypadkach są to przyjęcia ostre na oddziały. Nie jesteśmy przychodnią, a niestety część pacjentów tak nas traktuje - mówi Norbert Januszek, kierownik SOR-u (...).”

www.intermaks.pl , Radio Eska Tarnów

„Szpitalnemu Oddziałowi Ratunkowemu przy Szpitalu Świętego Łukasza grozi paraliż. Wszystko przez pacjentów, którzy z gorączką czy bólem gardła zamiast korzystać ze świadczeń całodobowej opieki podstawowej udają się do placówki medycznej przy ulicy Lwowskiej. - Średnio przyjmowanych jest ponad 100 osób, z czego tylko około czterdziestu trafia tam z uzasadnionych powodów - tłumaczy kierownik oddziału Norbert Januszek.

W ramach oddziału powinny być leżone głównie przypadki bezpośred-

niego zagrożenia życia oraz schorzenia wymagające natychmiastowej interwencji medycznej. Do takich należą choroby naczyń mózgowych, niewydolność krążenia, choroby serca, choroba nadciśnieniowa, ciężkie infekcje, zatrucia czy wypadki komunikacyjne. Te jednak, według danych SOR-u stanowią zaledwie około 10% wszystkich przyjmowanych. Natomiast aż 30 % pacjentów którym udzielone zostały porady ambulatoryjne powinni być zabezpieczeni przez placówki podstawowej opieki zdrowotnej. Warto dodać, że szpital obejmuje leczeniem przede wszystkim 370 tysięcy mieszkańców powiatu tarnowskiego. Pacjenci jednak zgłaszają się również z sąsiednich powiatów jak brzeski, dąbrowski czy bocheński. (...)”

Radio RDN Małopolska

Przypomnijmy, że średnio przez oddział przewijają się codziennie ponad 110 pacjentów, którym najczęściej udzielana jest pomoc ambulatoryjna, a tylko około 40 osób to przypadki wymagające dłuższej hospitalizacji.

www.intarnet.pl

„Chcielibyśmy zaapelować, by pacjenci nie traktowali Szpitalnego Oddziału Ratunkowego jak przychodni. Wprawdzie nikomu nie odmawiamy, jednak tutaj w pierwszej kolejności przyjmowani są pacjenci w stanie zagrożenia życia” - prosiła dyrektor Szpitala im. św. Łukasza Anna Czech i kierownik SOR Norbert Januszek. Ze statystyk wynika, że na SOR trafia średnio aż 112 pacjentów dziennie, z czego zaledwie 38 to „ostre przyjęcia” na oddziały, a 74 to porady ambulatoryjne, po udzieleniu których pacjenci wracają do domu. Z uwagi na fakt, iż każdego trzeba przed postawieniem diagnozy przebadać, wydłuża się czas oczekiwania, denerwują się pacjenci i lekarze. Tymczasem w większości przypadków chorzy powinni po prostu skontaktować się ze swoim lekarzem rodzinnym lub skorzystać z opieki całodobowej (...).”

Trzy nowe nerki

Bezpieczeństwo pacjentów i większy komfort dializowania to główne korzyści płynące z zakupu trzech nowych sztucznych nerek, które trafiły do stacji dializ naszego szpitala. Każda z nich kosztuje ponad 30 tysięcy złotych.

Pieniądze nie tylko warto było zainwestować, ale było to konieczne. Nowy sprzęt zastąpił nerki, które były już mocno wyeksploatowane, a w konsekwencji bardziej podatne na awarie. Tymczasem dla dializowanych pacjentów bezawaryjność sprzętu ma duże znaczenie, bo daje gwarancję bezpieczeństwa.



W ciągu ostatnich kilku lat to już kolejna wymiana sztucznych nerek. Wcześniej kupiono pięć nowych urządzeń. - Dzięki temu wyposażenie stacji dializ spełnia dziś wysokie standardy i powoduje, że pacjenci lepiej znoszą dializowanie - mówi Antoni Sydor, ordynator oddziału.

Stacja dializ w skrócie

17 - liczba sztucznych nerek

13 - liczba stanowisk w stacji

1000 - przeciętna miesięczna liczba wykonywanych hemodializ

20 - przeciętna miesięczna liczba ostrych hemodializ

Działająca w szpitalu stacja pracuje na trzy zmiany, a z dializ korzysta tu ciągle 72 pacjentów. Do ich dyspozycji jest czterech nefrologów. Oddział prowadzi także tzw. dializy ostre w przypadkach ciężkiej niewydolności nerek.

(g)